

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

DYMISSJA GABINETU NIE PRZYJĘTA

Prezydent Rzplitej polecił wszystkim ministrom pozostać na stanowiskach

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 12-ej w południe odbyło się w prezydium rady ministrów pod przewodnictwem premiera W. Sławka posiedzenie rady gabinetowej. Po posiedzeniu pan premier udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez p. prezydenta Rzeczypospolitej.

Po powrocie z Zamku premier oświadczył co następuje: „Twarda rzeczywistość zmusza nas, po oddaniu hołdu prochom Marszałka Józefa Piłsudskiego, powrócić do pracy codziennej, jakiej wymaga od nas życie.

Zgon Marszałka Piłsudskiego, tego wielkiego autorytetu, który dawał rządowi siłę, a społeczeństwu — poczucie spokoju na zaufaniu oparte — stworzył nowy stan rzeczy w państwie.

Uważałem, że w tej sytuacji prezydent Rzeczypospolitej winien mieć nieskrępowaną za pomocą wszelkich środków możliwość wzięcia decyzji co do osób, któ-

rym chciałby powierzyć ster rządów.

W tej myśli, po odbytej na-

radzie ze wszystkimi ministrami, oddałem do dyspozycji p. prezydenta cały gabinet.

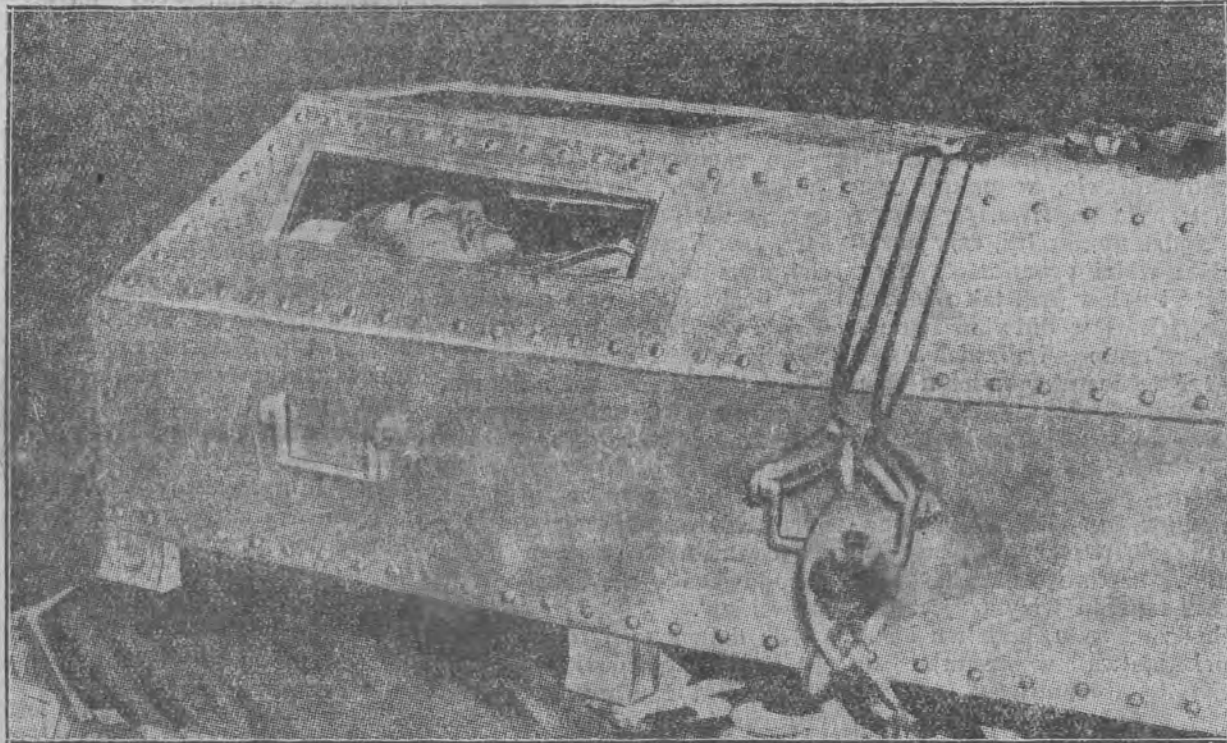
P. prezydent uznał za wskazane obecny gabinet utrzymać nadal. Podporządkowując się

woli p. prezydenta i w oparciu o jego zaufanie, rząd podejmuje dalszą pracę i swój obowiązek spełni.

Wierzę, że głęboki wstrząs, który widziałem w dniach ostatnich na twarzach i we wmyślonych w siebie oczach ogółu — zespolił jego myśli dookoła spraw państwa.

Jestem przekonany, że to ze spolenie znajdzie swój wyraz w pracy codziennej wszystkich i, że dzięki temu pozostawioną nam w spuściźnie przez Marszałka Piłsudskiego siłę i powagę państwa będziemy umieli własnym wysiłkiem utrzymać i nadal ją wzmacniać.

Podkreślić tu należy, że w związku z uchwaloną nową konstytucją wzmocniona władza prezydenta zaczyna oddziaływać na nasze życie polityczne i grać w nim dominującą rolę, bez akceptacji bowiem Głowy państwa żadne poważne posunięcie nie może być skuteczne.



Srebrna trumna, w której spoczął na wieki Józef Piłsudski. Przez szyby widać wyraźnie twarz Marszałka.

Laval zaproszony do Berlina

Skutki spotkania z Goeringiem na pogrzebie Marszałka w Krakowie Polska utrzyma nadal dobre stosunki z Niemcami i zależy jej na naprawie stosunków francusko-niemieckich

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na temat rozmów dyplomatycznych, które odbyły się w Krakowie, w kołach politycznych mówią co następuje:

Zarówno minister Laval, jak premier Goering wczoraj znaleźli się już w stolicach swoich i zdają sprawę z rozmów, dosyć niespodziewanie przeprowadzonych w Krakowie. Ponieważ uroczystości żałobne w Krakowie skończyły się o kilka godzin wcześniej, niż przypuszczano, czas ten został znakomicie wykorzystany dla rozmów dyplomatycznych. Premier Goering wyraził chęć rozmowy bezpośredniej z min. Lavalem, a minister Beck, jako gospodarz, ułatwił tę rozmowę, gdyż w intencji rządu polskiego leży porozumienie francusko-niemieckie i unormowa-

nie stosunków francusko-niemieckich. General Goering zapewnił, jak słychać, ministra Lavala, że mowa kanclerza Hitlera, która będzie wygłoszona dziś, we wtorek, będzie tego rodzaju, że umożliwi bezpośrednie rozmowy francusko-niemieckie. Minister Laval przyjął to życzliwie do wiadomości.

Po tej pierwszej rozmowie obaj ministrowie telefonicznie zawiadomili o jej przebiegu swoje stolice, poczem odbyła się druga rozmowa, w czasie której już gen. Goering zaprosił min. Lavala do Berlina. Min. Laval zasadniczo przyjął zaproszenie, nie precyzując daty. Oczywiście odbędzie rozmowę z Hitlerem.

Powrót premiera Goeringa do Berlina przez Warszawę był nowym wydarzeniem dyplomatycznym. Gen. Goering wyjechał z Krakowa do Warszawy w tym samym pociągu, co generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły. W niedzielę, jak wiadomo z urzędowego komunikatu, gen. Goering konferował dłużej z mini-

strem Beckiem. Jak mówią w kołach dyplomatycznych, ze wszystkich rozmów wyniesiono wrażenie, że w polityce zagranicznej Polski nie należy się spodziewać żadnych zmian, stosunki polsko-niemieckie pozostaną tak samo dobre, jak były dotychczas w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy. Elementem nowych stosunków będzie tylko naprawa stosunków francusko-niemieckich.

Laval wierzy w poprawę po krakowskich rozmowach z Goeringiem

PARYŻ, 20 V. (PAT). Dziś przed południem powrócił z Krakowa do Paryża min. Laval. Oprócz przedstawicieli rządu, na dworcu Północnym obecny był ambasador Chłapowski.

Po przywitaniu się z obecnymi, min. Laval złożył następujące oświadczenie:

„Podróż moja wypadła znakomicie. Jako przedstawiciel Francji, doznałem serdecznego,

a nieraz wprost wzruszającego przyjęcia.

Jestem w stanie oświadczyć, że dzięki niezwykle ważnym rozmowom, jakie przeprowadziłem, sytuacja międzynarodowa uległa znacznej poprawie.

W dniu wczorajszym składał wizyty pożegnalne ambasador francuski w Warszawie, p. Laroche. Ostatnie wizyty jego przypadły u marszałków sejmu i senatu, a wieczorem, po 10-letnim urzędowaniu w Warszawie, p. Laroche opuścił Polskę.

Przed czterdziestu laty... i dziś

Nieśmiertelne tradycje „Gazety Warszawskiej”

Jesienią 1894 r. umarł zacięty wróg narodu polskiego, inicjator reakcyjnej i nacjonalistycznej polityki Rosji — car Aleksander III. Na tron wstąpił młody syn, Mikołaj II, który wkrótce po objęciu władzy, dał dymisję osławionym, starym niedołężnym satrapom — Hurce i Apuchtinowi, oraz zniósł kilka przestarzałych, nierealnych przepisów, wymierzonych przeciw narodowi polskiemu.

Stronnicstwo narodowo-demokratyczne — zawsze ci sami endecy — natchnione zostało z tej przyczyny „różowymi nadziejami”. Ogół został zahypnotyzowany złudzeniami, iż nowy car darzy sympatią naród polski Zapowiedzi przyjazdu do Kongresówki cara na jesieni 1897 r. zostały przyjęte entuzjastycznie przez „dobrze myślącą” część społeczeństwa polskiego. Na kilka miesięcy przed przyjazdem, już w kwietniu 1897 roku Warszawa powołała do życia specjalny komitet przyjęcia cara w stolicy dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Cieszą się, że będą bramy tryumfalne na cześć „cara + batiuszki”, że nie wojsko, nie kozacy, lecz polska młodzież szkolna stanowić będzie ochrony szpaler wzdłuż drogi przejazdu cara — Zawczasu poczęli chodzić po mieszkaniach kwestarze z ramienia komitetu powitania „ukochanego gościa” cara Mikołaja II w celu zebrania sumy miliona rubli, która w formie ofiary ma być wręczona carowi od „wiernych” poddanych.

Car zatrzymał się przez kilka dni w Warszawie w drodze do swej letniej rezydencji w Spale. Uprzednio przybyły carski minister spraw wewnętrznych Go remykin ostrzeżił lojalnych „na redowych” przedstawieli, by czasami nie uczynili jakiegos „głupstwa”. Płonne były obawy, gdyż ugodowcy i endecy wprost liczyli się w lojalności. Zrezygnowali z podania carowi chleba i soli na tacy z napisem „Królestwo Polskie” choć w ten sposób sam car się tytułował. Na tacy umieścili na

pis w rosyjskim języku „Warszawa”. Przy dekoracji miasta policja zniszczyła transparenty, na których napisana była polska litera: M. (Mikołaj). Do cara pozwolono delegacji przemawiać jedynie w języku rosyjskim. Na drodze od dworca do Łazienek stały łuki tryumfalne, delegacje, reprezentujące wszystkie warstwy narodu, poważniejsze stowarzyszenia, oraz duchowieństwo. W Łazienkach, w po-

tant najbardziej okrutnej i bezwzględnej władzy, zbroczony krwią najserdeczniejszą najgorętszych partjotów polskich.

„Gazeta Warszawska” od kilku lat na łamach swych podaje codziennie zestawienie wypadków tegoż samego dnia przed stu laty. Należy się zwrócić publicznie do „Gazety Warszawskiej” z gorącą prośbą, by przedrukowała, z podaniem nazwiska autora ów artykuł wstępny

Polska podziemna, Polska konspiracji, Polska robotnicza.

W małym domku, przy ulicy Aleksandrowskiej w Wilnie na słynnej „bostonce” drukuje z polecenia Polskiej Partii Socjalistycznej Józef Piłsudski odezwę, w której pisze:

„Hańba ta nas nie dotknie,

— zostanie ona w całości udziałem tych, którzy zawsze szukali u władz oparcia dla swych celów samolubnych. Nie chcą oni Polski wolnej, bo ciemna ich robota wymaga mroku, jak i właśnie stwarza niewola... — Nie mamy dziś możliwości przemówić do cara takim językiem który jedynie jest dla niego zrozumiałym — językiem siły i prze-

mocy. Musimy jeszcze pozostać niemymi świadkami szopek po witalnych i służalstwa tych, co

cisnąć się będą dla okazania carowi swej wiernopoddańczości... Nieugięci wobec zjednoczonych wrogów naszych, z

tem większą energią walczyć przygotowujemy i skupiać swe siły będziemy, aż nadejdzie wreszcie chwila, kiedy na ulicach Warszawy zagrzmi potężny okrzyk powstającego ludu: Śmierć despotom! Precz z niewolą! Niech żyje wolny polski lud!”

Odezwa ta, wydana przez P. P. S., nosi datę „Warszawa, 30 sierpnia 1897 r.”, autorem jej był Józef Piłsudski.

W kilka tygodni później ukazał się numer 24 „Robotnika”, z dnia 1 października 1897 roku, w którym w artykule wstępnym pod tytułem: „Sojusz panów z carem zawarty” pisze autor — również Józef Piłsudski — że narodowcy „dziś mówią do cara takim językiem, jakim dotąd przemawiali do niego jedynie najwierniejsi jego poddani w Moskwie. I zapłakacząby musiał nad losem zdradzonej ojczyzny dawny powstaniec polski, gdyby nie dolatujące z nizin społecznych odgłosy nowej walki, budzące otuchę i nadzieję lepszych czasów”.

W tej samej „Gazecie Warszawskiej” w dniu 17 sierpnia 1914 roku na naczelnym miejscu ukazał się telegram, wysłany do naczelnego wodza wojsk rosyjskich wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, podpisany przez do dziś żyjących sztabowych przywódców „narodowców” Romana Dmowskiego, Stanisława Kozickiego, Grabskiego, Potockich, Radziwiłłów i Zamojskich, w którym oświadczają, że: „waleczna armia rosyjska walczy i za świętą dla naszego narodu sprawę... krew synów Polski przelewana

łącznie z krwią synów Rosji w walce ze wspólnym wrogiem, stanie się najlepszą rekojmnią nowego życia w pokoju i przyjaźni... przejęci jesteśmy gorącym pragnieniem zwycięstwa armii rosyjskiej... i oczekujemy jej zupełnego na polu walki tryumfu”.

Uprzypomnijmy sobie, że jedenaście dni przed ukazaniem się w „Gazecie Warszawskiej” tego dokumentu hańby, w granice dawnej Kongresówki wkroczył szary żołnierz polski, wkroczyli legjoniści na czele z Józefem Piłsudskim.

Koło dziejów potoczyło się inaczej... Jednak „Gazeta Warszawska”, która przed czterdziestu laty w służalstwie napewno prześcignęła najwierniejsze carskie służki, w chwili głębokiej żałoby narodowej po śmierci Józefa Piłsudskiego, nie umiała zdobyć się na powściągliwość lub przynajmniej milczenie.

Wychowana w atmosferze upodlenia, endecja po dziś pozostała — endecja.

J. K.

„Gazeta Warszawska” nadal nie ukazuje się

Warsz. kor. „Głos Poranny” telefonuje:

Do dnia dzisiejszego „Gazeta Warszawska” jeszcze się nie ukazała. Powodem nienakazywania się tego pisma są ciągłe konfiskaty i trudności natury technicznej, ponieważ żadna drukarnia nie chce się podjąć drukowania. Dalsze losy „Gazety Warszawskiej” są jeszcze nieznane.

Zgon Pawła Dukasa

Zmarł w Paryżu w wieku lat 70 znany kompozytor Paweł Dukas.

Wiele dzieł jego należy do stałego repertuaru francuskich sal koncertowych, a jego symfonia C-dur i poemat symfoniczny „Uczeń Czarownika” osiągnęły nawet światowy rozgłos.

Do ostatnich lat Paweł Dukas zajmował stanowisko profesora konserwatorium paryskiego i uchodził za jednego z najlepszych krytyków muzycznych.

Jedną z oper jego p. t. „Ariana i Sinobrody” osiągnęła wielki sukces w Paryżu i we Wiedniu. Dużym powodzeniem cieszyły się uwertury jego do „Króla Leara” i „Polyneta”.

Najstojniejszy kapelmistrz świata, Toscanini, umieszczał zwykle jego „Ucznia Czarnoksiężnika” w swoich programach.

DZIESIĄTKI TYSIĘCY ZŁ.

wypłacamy codziennie naszym szczęśliwym Graczom!

N. JATKA

Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy!

blizu belwederskiego pałacu przewodniczący komitetu uroczystościowego margrabia Wielopolski w otoczeniu magnatów i działaczy „narodowych” o głosłych nazwiskach podziękował carowi za łaskawe przybycie do swych „najniższych” poddanych, podziękował za szczęście oglądania go i za przyjęcie datu w postaci miliona rubli. Zaklecił swe przemówienie panu margrabia w ten sposób:

„W twem wspaniałomyślnym samowładztwie, w pokoju wewnętrznym państwa, w sławie i porządku monarchji, cały naród polski widzi promienistą przyszłość i gotów jest, tak w szczęściu, jak i w doświadczeniach losu, wiernie i niezachwiały służyć tobie, ukochanemu swemu monarsze”.

Kto ma może jeszcze jakieś wątpliwości co do haniebnego, lojalskiego przeszłości i tradycji endeków, ten winien dla upewnienia się przeczytać prasę „narodową” z owego okresu. Już miesiąc przed wizytą jest ona pełna zachwyty, podziwu i bałwochwaltwa w stosunku do dynastji Romanowów, Aleksandrów i Mikołajów, sprawców rzezi na Pradze, zbrodni krowańskiej, wyroków śmierci nad proletarijatkami.

Podaj najgłośniejsze słowa z zachwyty, podziwu, czci i entuzjazmu padają ze strony „najstarszego pisma polskiego”, wychodzącego bez przerwy od r. 1774, centralnego organu „narodowców” — „Gazety Warszawskiej”, która dziś, w obliczu ogólnego narodowej żałoby pozwoliła sobie na tego rodzaju wybryk, iż cała prasa zmuszona była wykluczyć ją ze swej rodziny. Zupełnie inne stanowisko było „Gazety Warszawskiej” przed prawie czterdziestu laty, gdy w mury Warszawy wjeżdżał tyran, reprezen-

ta powitanie cara. Takiego spowiedzenia duszy ludzkiej, takiego haniebnego służalstwa w dziejach innych narodów napewno nikt nie znajdzie. Twarz każdego polaka, który przeczyta artykuły i sprawozdania z przebiegu uroczystości mikołajewskich w „Gazecie Warszawskiej” musi spalić rumieniec wstydu.

Przy opisie osoby cara „Gazeta” używa wyrazów najwyższego zachwyty: „ukochany”, „miłościwy”, „wspaniałomyślny”, „serce pełne dobroci i litości”, „serdeczny opiekun i ojciec nasz najukochańszy” i t. p.

A następnie opis przeglądu wojsk rosyjskich przed carem, kozaków, dragonów, żandarmerji... „Nasi ukochani”, „obroncy wiary i kultury”, „zwycięskie sztandary rosyjskie” — o to tylko fragmenty tych plugawych opisów pysznących się sto sześćdziesięcioletnią tradycją centralnego organu obozu narodowego — „Gazety Warszawskiej”.

Nie dziwnego, iż car, zapytany przed wyjazdem przez najbliższych i zaufanych dygnitarzy rosyjskich, jakie wrażenie wynosi z „Prywilejskich gubernji”, odrzekł z głęboką wiarą:

„Ja wierzę w ich szczerść... w ich przywiązanie do tronu i dynastji”.

Pomylił się jednak car, gdy przypuszczał, że ślubowanie Wielopolskiego i działaczy endeckich na wierność Rosji i Romanowom jest opinią całego społeczeństwa, że „Gazeta Warszawska” i inne endeckie piśmielka są wyrazem nastrojów całego narodu polskiego.

Gdy cała „śmietanka” narodu z „narodawcami” plaszczy się jak gad przed carem, to jednocześnie inny zupełnie stosunek do tych wypadków wyraża

Dr. Ludwik Falk
powrócił

Serdecznie dziękuję p. prezesowi Juljuszowi Lewszajnowi za płomienną mowę, wygłoszoną w bóżnicy przy ulicy Wólcząńskiej 43, na cześć s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kierownik bóżnicy przy ul. Wólcząńskiej 43 B. Szeer

Kino Dźwiękowe
„CZARY”
Cegielniana 2
Początek o godz. 4

Dziś i dni następnych! — 2 obrazy w jednym programie!
I. — PIERWSZY RAZ W ŁODZI. Nieustraszony bohater dzikich prerji Rycerz bez skazy i trwogi
BUCK JONES
i uroczą Barbarę Weeks w filmie niezwyklej sensacji i emocji
BIAŁY PTAK

II. — Genjusz humoru i natchnienia
CHARLIE CHAPLIN
w najpotężniejszym tworze ducha ludzkiego p. t.
ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Nadprogram:
Aktualności zagraniczne i P. A. T.
Pocz. o godz. 4-ej.
Passe-partouts i bil. ulg. nieważne.

WZRUSZAJĄCA OPOWIEŚĆ O WIELKIEJ MIŁOŚCI KTÓRA ZWYCIĘŻYŁA NIEDOLĘ p. t.
NASZ CHLEB POWSZEDNI
GENJALNEGO REŻYSERA KING VIDORA
Film, który uczy jak zapobiec bezrobociu! Film, który budzi w nas dumę, wiarę i otuchę!
Pierwszy film, który zdobył ZŁOTY MEDAL LIGI NARODÓW.

„Oddał życie Ojczyźnie - Ojczyzna oddała się Jemu...”

Przedstawiciele wszystkich państw złożyli hold Marszałkowi Piłsudskiemu na zgromadzeniu rady ligi narodów

GENEWA, 20. 5. (PAT). Nadzwyczajna sesja zgromadzenia ligi narodów która dziś rozpoczęła swe prace uczciła uroczystie pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Zgromadzenie utworzył urzędujący prezes rady ligi narodów, komisarz spraw zagranicznych ZSSR p. Litwinow, który wygłosił następujące przemówienie:

Przewodniczący Litwinow

Otwieram nadzwyczajną sesję zgromadzenia ligi narodów pod znakiem żałoby. Państwo, sąsiadujące z moim krajem straciło męża, którego pożyteczna osobistość złączona jest nierozdzielnie z historią wskrzeszenia Polski.

Marszałek Piłsudski poświęcił całe swoje życie sprawie odrodzenia Polski i poniósł dla tej sprawy największe ofiary. Zasłużenie został uznany bohaterem narodowym.

Od początku nowego bytu Polski aż do swego zgonu kierował Marszałek Piłsudski losami swego kraju.

Polska zajmuje w rodzinie narodów należne jej miejsce i cieszy się powszechnym szacunkiem.

Uroczystości żałobne ostatnimi dniami wykazały, w jakiej mierze Marszałek Piłsudski był miłowany przez naród, który znalazł w Nim Wodza i Budowniczego. Nie zapomnę też, że Polska pod rządami Marszałka Piłsudskiego podpisała z rządem, który reprezentuje, pakt o nieagresji, stanowiący jeden z kamieni węgielnych pokoju i bezpieczeństwa, jakie usilnie pragniemy utwierdzić w obecnym dla Europy krytycznym okresie.

Składając szczerą hold pamięci tego wielkiego męża stanu, podzielamy żalobę narodu polskiego. Zgromadzenie ligi narodów zechce niezawodnie poprosić delegację polską, aby zakomunikowała rządowi i narodowi polskiemu wyrazy naszego głębokiego współczucia.

Na wniosek przewodniczącego zgromadzenie uczciło pamięć Marszałka Piłsudskiego chwilą skupionego milczenia.

Delegat Francji

Następnie zabrał głos przedstawiciel Francji Missigli, który przyłączając się do słów przewodniczącego,

oświadczył: „Pierwszy Naczelnik Państwa Polskiego, Marszałek Józef Piłsudski, którego zabrała śmierć, był wspaniałym ucieleśnieniem patriotyzmu narodu polskiego symbolem jego wiary, jego idealizmu i jego uzasadnionej dumy.

„Wskrzesiłeś w nas wiarę w nasze własne siły” — powiedział Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w ostatnich słowach pożegnania dla Zmarłego.

Wyprowadziwszy Polskę z grobu gdzie kombinacje polityczne chciały ją nazawsze pogrzebać, oddał Piłsudski całe swe życie Ojczyźnie. Wzamięniam za to Polska cała oddała się Jemu. Stał się panem serc i dusz całego narodu, który dziś oplakuje Jego śmierć. Delegując na uroczystości pogrzebowe swego ministra spraw zagranicznych i sławnego, ciężko otoczonego bohatera wiel-

kiej wojny, Francja dała wymowny wyraz uczuciu sympatii dla sprzyjającego z nią kraju. Uważałem za swój obowiązek wyrazić raz jeszcze uczucia swe również w tym gronie.

Minister Eden

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji minister Eden oświadczył:

„Pragnąłbym wyrazić głębokie współczucie, jakie odczuwa w tej ciężkiej chwili naród angielski dla narodu polskiego. Marszałek Józef Piłsudski był wielkim mężem stanu, bohaterem narodowym, postacią legendarną. Cechowało go mestwo i niezależność.

Wpływ jego na historję Polski był decydujący.

Z dumą będę wspominał niedaw-

ne chwile, kiedy było mi danem rozprawić z Nim. Współczesna Polska traci w Marszałku Piłsudskim swego największego człowieka. Oddając hold Jego pamięci, zapewniam naród polski o sympatii mego kraju”.

Delegat Włoch

Przedstawiciel Włoch, baron Aloisi wyraził w imieniu narodu włoskiego i rządu faszystowskiego najgłębszy hold dla pamięci Marszałka Piłsudskiego i zapewnia wielki i zaprzyjaźniony naród polski o głębokim współczuciu narodu włoskiego.

„Z Marszałkiem Piłsudskim sędzi do grobu wielki żołnierz i wielki mąż stanu, ale dzieło Jego pozostało i trwać będzie wiecznie, gdyż wskrzeszając swą ojczyznę, urzeczywistnił Marszałek marzenie całego swego rycerskiego narodu.

Swymi talentami, niezachwianą wiarą w przyszłość swego narodu, ewym realizmem i swą niezwykłą energją oparł Marszałek Piłsudski państwo polskie na silnych podstawach.

Inne państwa

Pozatem pełne holdu i czci przemówienia żałobne wygłosili przedstawiciele Hiszpanji, Węgier, Portu-

galji, Argentyny, Turcji, Finlandji, Rumunii i Lotwy.

Na zakończenie przedstawiciel Polski p. Komarnicki dał wyraz wzruszeniu narodu polskiego holdem, jaki złożył świat cywilizowany temu, który był twórcą Polski współczesnej.

Wieczorem w radjo genewskim odbyło się uroczyste uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego. Na wstępie speaker przedstawił przebieg posiedzenia zgromadzenia ligi narodów, poczem min. Komarnicki powtórzył swą mowę, wygłoszoną na tem posiedzeniu.

Porządek dzienny sesji rady ligi narodów

GENEWA, 20 V. (PAT). — Z ważniejszych spraw politycznych, znajdujących się na porządku dziennym obecnej sesji, wymienić należy m. in.: 1) zatarg włosko - abisyński, wniesiony na radę ligi przez rząd Abisynji. Obecnie rząd etiopski protestuje przeciwko wysłaniu wojsk włoskich do Somali i Erytrei. 2) Zatarg jugosłowiański - węgierski na tle zamachu marsylskiego, którego ofiarą padł król Jugosławji Aleksander. 3) Spór graniczny pomiędzy Iranem a Iraklem. 4) Sprawy, związane z konstytucją gdańską i uprawnienia wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.



Nakaz aresztowania senatora Korfanteo który przebywa na kuracji w Czechosłowacji

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach miarodajnych potwierdzają podaną w depeszy z Katowic przez „Gazetę Polską“ wiadomość, iż władze sądowe wydały nakaz aresztowania senatora Korfanteo. Korfanteo oskarżony jest o nadużycia na szkodę skarbu państwa, które znalazły wyraz w zafajeniu majątku i zaleganiu w płaceniu podatków od tego majątku. Na wezwanie sądu okręgowego w tej sprawie, sen. Korfanteo nie stawiał się i dlatego nakazano przymusowe doprowadzenie

go. Sen. Korfanteo przebywa od paru tygodni w Czechosłowacji na kuracji, przeto narazie nakaz ten jest niewykonalny.

Natomiast w razie, gdyby sen. Korfanteo powrócił z Czechosłowacji, nakaz byłby wykonany na granicy.

Żyd nie może być obywatelem Rzeszy

Rozkołysany antysemityzm zoologiczny szaleje

Z Hamburga donoszą:

W Hamburgu rozwiązany został „Związek Obywateli Harve stehude i Rotherbaum“. Rozwiązanie policja motywowała działaniami ościgi zwiazki, która miała stać w sprzeczności z interesami państwowymi.

Pozatem członkom zabroniono zawiązywać nowe stowarzyszenie nawet pod inną nazwą.

O zlikwidowaniu związku tego przez hitlerowski organ okręgu hamburskiego „Hamburger Tageblatt“:

„Policja zlikwidowała związek ponieważ znajdował się pod wpływami żydowskimi, był kierowany przez żydów i członkowie jego rekrutowali się z niearyjczyków.

Nie można było w żaden sposób pogodzić z interesami partji nacjonalistycznej, ani z interesami państwowymi dalszej egzystencji tego związku. Żydów nie można dzisiaj rozpatrywać pod kątem widzenia obywateli niemieckich. Są oni obywatelami żydowskimi o przynależności do państwa niemieckiego.

Z chwilą jednak, kiedy żydzi należą do związku obywatelskiego, stają się dzięki temu obywatelami Rzeszy, a obywatelem Rzeszy może być tylko czło-

wiek o niemieckiej krwi. Dlatego też właśnie żydzi nigdy nie mogą się stać obywatelami naszego państwa”.

„Neue Zürcher Zeitung“ donosi z Wrocławia o niebywałym widowisku, jakie urządzone zostało na tle nienawiści rasowej.

Na jednym z głównych placów Wrocławia ustawiono przed kilkoma dniami 6 wielkich pali, t. zw. „pali hańby“, do których przybito tablice z nazwiskami kobiet niemieckich utrzymujących stosunki z żydami.

Przy dźwiękach muzyki oddziały szturmowe i tłumy pu-

bliczności defilowały pod „słupami hańby“, sypały się przytem ordynarne wyzwiska, trywjalne dowcipy i t. d.

Przez cały dzień słupy były formalnie obleżone przez tłumy publiczności.

Jak wynika z wiadomości zaczerpniętych z prasy wrocławskiej, wystarczy kobiecie pokażać się w jakimś lokalu z młodzieńcem żydowskim, żeby została okrzykaną za zdrażczynię narodu niemieckiego i żeby nazwisko jej znalazło się na „pali hańby“.

Ulżyłi nędzy bezrobotnych

Kłeski żywiołowe nawiedziły w ostatnim czasie woj. lubelskie

Lubelszczyznę nawiedziły ostatnio nowe kłeski żywiołowe. Nad gminą Miączyn pow. hrubieszowskiego

przeszła burza gradowa, która we wsi Zuków zniszczyła ok. 60 proc. zasiewów.

W tym samym dniu od uderzenia pioruna spłonęło kilka zagrod,

a jeden z mieszkańców został ciężko porażony.

Na terenie wsi Adamów w powiecie zamojskim spadł ulewny deszcz, który zniżył zupełnie zasiewy pól.

Woda zalala wieś, sięgając do okien domów.

W innej wsi powiatu zamojskiego Staw, od uderzenia pioruna spłonęły 4 gospodarstwa.

Zwycięstwo Niemców czeskich przy wyborach do parlamentu

PRAGA, 20 V. (PAT). Wyniki z odbytych wyborów parlamentarnych dookładnie nie są dotychczas znane. Narazie stwierdzić można, iż poważne straty odniosła lista narodowo-socjalistyczna min. Benesza, która z sumy 222.412 głosów spadła do 197.212, co oznacza śradek ponad 20 proc. Niewielki sukces odnieśli komuniści, specjalnie w okręgu praskim.

Niepodzielne zwycięstwo odniosła „Sudeten Deutsche Partei“ która zmierza do połączenia wszystkich Niemców czeskich w jednym obozie politycznym.

Krają pogłoski, że partja ta uzyskała tak wielką ilość głosów, że wysunęła się na pierwsze miejsce, dystansując nawet tak silną partję jak agrarjuszy czeskich.

„Lenin“, „Stalin“, „Gorkij“ Sowiety budują trzy nowe olbrzymie powietrzne

MOSKWA, 20. 5. (PAT). Rada komisarzy ludowych i komitet centralny partji komunistycznej ZSSR postanowiły wybudować na miejsce zniszczonego samolotu „Maksym Gorkij“ trzy wielkie samoloty tego samego typu i tej samej nośności. Samoloty te będą miały nazwy

„Włodzimierz Lenin“, „Józef Stalin“ i „Maksym Gorkij“.

MOSKWA, 20. 5. (PAT). Zwłoki ofiar katastrofy samolotu „Maksym Gorkij“ zostały wczoraj spalone w krematorium moskiewskim.

Popołudniu odbył się uroczysty pogrzeb.

Hołd szarego człowieka

Tysięczne tłumy ze wszystkich stron kraju po raz ostatni chyliły głowy u trumny Wodza

Twarz i pierś Marszałka widoczne są przez kryształowe szyby w trumnie

Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”

P. prezydent Rzeczypospolitej opuścił Kraków.

Wyjechali dyplomaci, strojni w stosowane kapelusze, galowe mundury, obwieszani orderami, rozjechali się na wszystkie strony generałowie i oficerowie sztabowi, zdobni w srebrne akselbanty, rzędy krzyży i odznaczeń, zniknęły fiolety i karmazyny duchowieństwa. Katedra opustoszała, zaczął na tomiasz zapełniać się dziedzińiec katedralny.

Szary człowiek, który w czasie uroczystości sobotnich musiał ograniczyć się do złożenia niemego hołdu przejeżdżającemu konduktowi, ten szary człowiek, który zazdrośnie z za muru przyglądał się tym szczęśliwym, którym dano pozostać do końca przy Marszałku, ten szary człowiek korzysta teraz z przysługującego mu przywileju i zapełnia dziedzińiec Wawelu, by raz jeszcze spojrzeć na zastygłe oblicze Wodza Narodu, by raz jeszcze złożyć mu hołd.

Ciągnęły tedy tysiące tych szarych ludzi do katedry, zapełniały ulice z obu stron Wawelu, t. j. od ul. Grodzkiej i Podzamcza i, zetknęły się z sobą te dwie fale przed katedrą.

W tej chwili wytworzył się prawdziwy chaos, grozący katastrofą. Dopiero szybka, energiczna interwencja policji zdołała powstrzymać ten rwący potok ludzki.

W przeciągu kilku minut ustawiono ludzi w szeregi, po cztery osoby w jednym rzędzie.

Przez ul. Podzamcze wolniutko posuwały się czwórki w stronę katedry, przed wejściami: wąż ludzki formował się w dwójki; tak wchodziło do katedry, a po jej obejściu przed zejściem do krypty ustawiano się pojedynczo i schodzono na dół.

Atmosfera w katedrze przesycona jest zapachem świerków.

Casino

Pocz. o 4 pp.

Amok

wg. utworu Stefana Zweiga

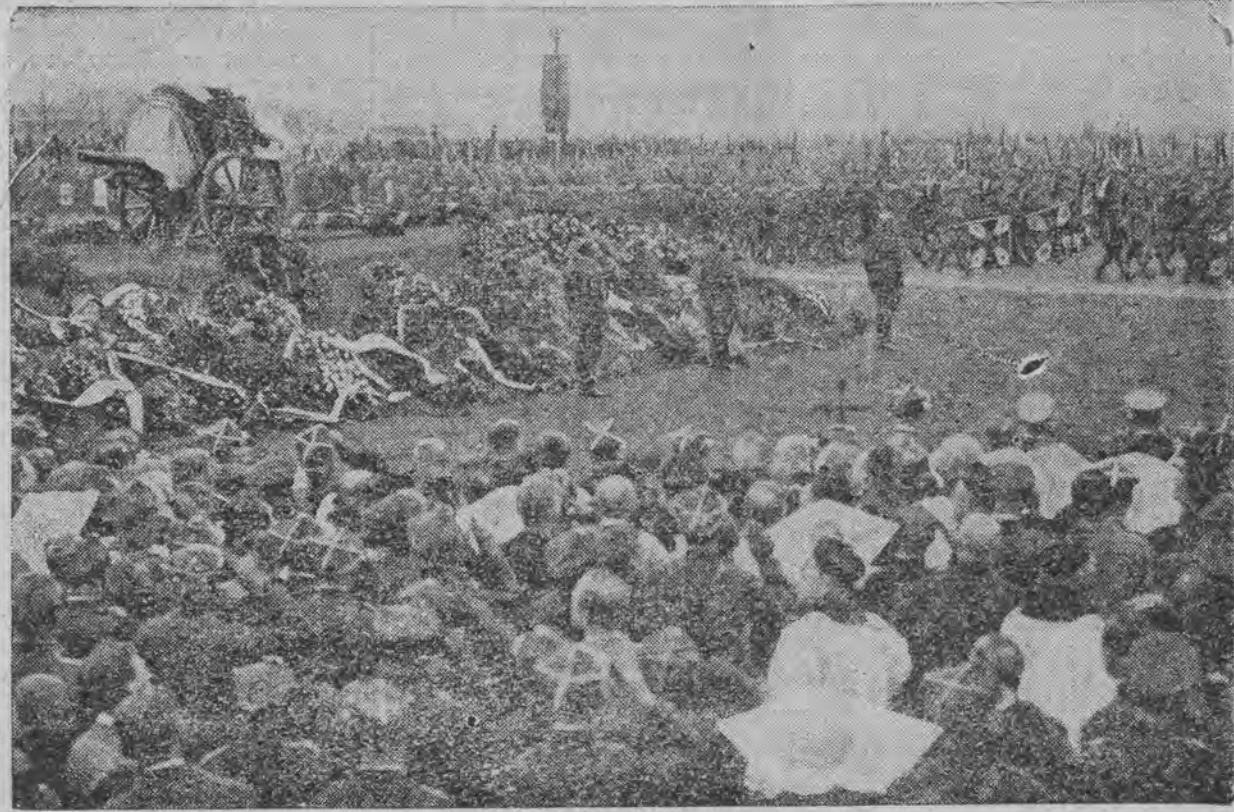
Niezwykła obsada:

Marcelle Chantal
W. Inkiszynow

„PALACE”

(Piotrkowska 108)

Początek o g. 4



Rewja armii polskiej na polu Mokołowskim przed trumną ze zwłokami Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zejście do krypty, w której spoczywa Marszałek Piłsudski znajduje się w prawej nawie.

Tużaj początkowo złożono wszystkie wieńce.

Niestety publiczność, chcąc mieć jakąś pamiątkę z tej pielgrzymki, odrywała z wieńców listek po listku, kwiatek po kwiatku, tak że co było jeszcze do uratowania schowano czempredzej.

Wejście do krypty jest bardzo wąskie, dlatego też władze zaprowadziły ruch wzorowo uregulowany. Prawą stroną schodków schodzi się na dół, lewą wychodzi się z krypty.

Schodzimy wraz z całym szeregiem.

Krypta jest jasno oświetlona. Promienie lamp padają na trumnę, ustawioną na środku.

Cisza przejmująca, zakłócona jedynie szmerem stóp, stąpających po kamiennych schodach.

Wolniotko, w skupieniu, ze ściegniętymi bólem twarzami schodzą do krypty długie szeregi ludzi.

Nagle zatrzymujemy się... niema jeszcze dla nas miejsca.

Nic dziwnego... Każdy przyszedł zobaczyć po raz ostatni oblicze Marszałka, nie chce się więc tak łatwo oderwać od trumny.

A tu trzeba się spieszyć. Tam na ulicy czekają jeszcze

setki i tysiące, czekają po kilka godzin. I dla nich musi przyjść kolej.

Ruszamy po chwili dalej.

Chyliły się głowy u wejścia do trumny. Kilka osób klęczy z boku; zaopłone w modłach. Większość z namaszczeniem dotyka zimnego metalu trumny, jak największej świętości, relikwii.

Podchodzimy do samej trumny.

Zimnym blaskiem błyszczy ona w świetle lamp.

Prosta srebrna trumna z prostym napisem: Józef Piłsudski.

Przez kryształowe szyby widać wyraźnie głowę marszałka, spoczywającą na atlasowej poduszce.

Majestat śmierci wyrył na twarzy Marszałka wyraz spokoju, jakby lekkiej zadumy. Może duma o losach Polski, która ukochał nadewszystko, o Jej przyszłości, której wyk-

W WIRZE TAŃCA.

Na parkiecie dancingu krąży młoda para. Ona przytulona do tancerza zmrzyła piękne oczeta i sunie w jego objęcia w niezmierną dal. On pochyła się nad nią i szepce do drobnego, różowego uszka:

Moja ty najmilsza, najpiękniejsza dziewczyno, musisz być moją. Kocham cię, jesteś śliczna i siejesz czarowny aromat wody kwiatowej 5 Fleurs Forvil Paris.

na Żywka z 5 pułku piechoty legionowej, obecnego plutonowego K. O. P. bataljon „Sejny”, tego samego, który pod czas ostatniej defilady stał o bok generałów przy katafalku i płakał, jak dziecko na widok trumny ukochanego swego Komendanta.

Nieprzerwany łańcuch ludzi obchodził wokół trumny, a potem lewą stroną schodów wychodził znów na powierzchnię, do katedry.

Nielicznym tylko udaje się skorzystać z zamieszania i jeszcze raz dostać się do szeregu schodzącego z góry. Mają tacy szczęśliwi okazję obejrzeć jeszcze raz oblicze Marszałka.

Kogóż niema w tym tłumie.

Przedstawiciele wszystkich ziem Polski, od Tatr aż po śląską Bałtyk, od Torunia aż po Zaleszczyki, od Wilna aż po Katowice. I krakowianie, którzy nie chcą odkładać tego na później, chociaż proszą ich o to apele władz.

Są tacy, którzy przyjechali setki kilometrów, nie dojadali, nie spali, byleby móc oddać ten ostatni hołd Wodzowi.

Są tacy, którzy pieszo przywędrowali z odległych zakątków kraju i to nie sami, ale z rodzinami, z żonami, z dziećmi. Stoją nad trumną i płaczą.

Porwani rwącym potokiem ludzkim jesteśmy uniesieni do katedry.

Przed świątynią nowe tłumy, nowe tysiące. Jak Kraków Krakowem tak wielkich tłumów nie było nigdy pod Wawelem.

Idą nieprzebrane szeregi szarych ludzi.

A. G.



Kancelarz Hitler na nabożeństwie za duszę ś. p. Marszałka Piłsudskiego w katedrze św. Jąwigi w Berlinie.

Rewelacyjna zniżka cen! na wszystkie seanse od zł. 1.09

Kino „EUROPA”
Narutowicza 20

Pocz. 4. 6. 8. 10.15

Ostatnie dni!

Czarująca para kochanków

Marta Eggerth i Hans Jaray

w najpotężniejszym filmie sezonu, ilustrującym

Miłość Hrabianki Esterhazy

do Franciszka Schuberta

Reż. Willi Forst,
twórca „MASKARADY”

p. t. „Niedokończona symfonia”
(Leise flehen meine Lieder)

Żyjemy w stanie bliskiej katastrofy

„Poprawianie” gospodarki kapitalistycznej utrudnia poprawę sytuacji

Oddział „Ligi państwów” urządził ostatnio odczyt p. K. Zakrzewskiego, prof. Uniw. J. K. we Lwowie, znakomitego znawcy teorii i życia gospodarczo - społecznego o światowym kryzysie gospodarki kapitalistycznej.

Prelegent, wychodząc z założenia, że żyjemy w okresie przesilenia, zajął się przede wszystkim analizą jego społeczno - gospodarczej strony.

Analiza ta opiera się na omówieniu periodycznie powtarzających się kryzysów w XIX stuleciu (1815, 1863). Autor przeciwstawia się m. in. niektórym tezom Marksa, zapowiadającym kryzys strukturalny, który zakończy się światową rewolucją - katastrofą kapitalizmu.

Niema dzisiaj nadprodukcji, — oto teza prelegenta. Natomiast istnieje wadliwy podział dóbr wytworzonych. Z procesu konsumpcji wypadły olbrzymie masy u nas, w Polsce prawie nie konsumuje wieś, niedostatecznie też konsumuje miasto, dlatego też, a nie z powodu nadprodukcji wytworzył się zastrój towarów. Za istotną cechę ustroju kapitalistycznego uważa ciągle wzrost produkcji, spowodowany wytworzeniem się kapitałów stałych, których pracodawca daje nowe. Katastrofa systemu kapitalistycznego nastąpi w chwili przesylenia rynków zbytu. Od tego jesteśmy teoretycznie dość daleko. Jednak załamanie się systemu kapitalistycznego teoretycznie (podkreślenie prelegenta) dość odległe zbliżyło się. I dziś żyjemy w stanie bliskim finalnej katastrofy.

Wojna światowa w wyniku swoim przyczyniła się do emancypacji politycznej i gospodarczej krajów eksploatowanych. Jako przykład służy: faszyzm nie niesie rewolucji społecznej, ale jednocześnie nie pozwala na powrót starych warunków, t. j. likwiduje wolność wy-

twórczą w sensie liberalno-kapitalistycznym.

Z drugiej strony bolszewizm jest przedewszystkiem ruchem emancypacyjnym narodów Zw. Sowieckiego. Rezultatem tych procesów jest nacjonalizm gospodarczy, należący do kategorii geo - politycznych. Położył on kres fikcji gospodarki światowej.

Dzisiaj katastrofę kapitalizmu zbliżają coraz bardziej następujące momenty:

1) Bezrobocie technologiczne, jako stałe następstwo rozwoju technicznego — ogranicza konsumpcję i obciąża aparat produkcyjny koniecznością utrzymania bezrobotnych. Zjawisko stałego bezrobocia stwarza armię niezadowolonych, niebezpieczną nie tylko w sensie buntu społecznego, ale niebezpieczną przez swą bezużyteczność i rewolucyjność.

2) Udoskonalenie produkcji zmniejsza liczbę potrzebnych robotników, a niepowstawanie nowych działów przemysłowych nie kompensuje choćby

częściowo rozwijającego się bezrobocia.

3) Kartele, trusty, których celem jest utrzymanie „sztucznych” cen uniemożliwiają naturalny przebieg kryzysu, we dług założen teorii liberalnej. Ostatni kryzys przedwojenny roku 1900 nie miał cech prawidłowego kryzysu, gdyż syndykaty nie zezwoliły na spadki cen i naturalną selekcję placówek gospodarczych. W trwającym od roku 1930 kryzysie obserwujemy to samo zjawisko. I to między innymi każe współczesnym ekonomistom uznawać obecny kryzys nie za zło przejściowe, jak poprzednie, ale za kryzys strukturalny. Stałe bezrobocie — wynik tego kryzysu



stwarza zapalny materiał żołnierski, a przecież regeneracja gospodarcza może nastąpić tylko w okresie pokoju. Próby wprowadzenia modyfikacji (choćby przejściowych) systemu kapitalistycznego, utrudniają raczej polepszenie sytuacji gospodarczej.

Wyjście z zagadnienia kryzysu widzi prelegent nie w powrocie do kapitalizmu, ale w pracy związków zorganizowanych robotników - syndykatów wytwórców, bezpośrednio zainteresowanych w sprawach produkcji.

Robotnik za swą pracę żąda zaspokojenia potrzeb, nie posiada więc ujemnych cech przedsiębiorcy — dążenia do nadmiernego zysku.

Po odczycie wywiązała się interesująca dyskusja. Zakończył ją prelegent reasumując swe wywody i dyskutantów: do istotnych cech gospodarki kapitalistycznej zaliczył także produkcję dla zysku i ewentualną jej w tym celu ograniczenie.

A. M.

33 miliony akrów pod bawełną

Dopiero w sierpniu Łódź zacznie kupować

Rząd St. Zjednoczonych podejmie akcję częściowego przynajmniej wyzbycia się swych zapasów, wzgl. zamiany bawełny, znajdującej się w Poolu, a więc w zapasie rządowym, na bawełnę ze zbiorów nowych. Zrealizowanie, jednej i drugiej transakcji wpłynęłoby poważnie na kształtowanie się cen. O ile rząd, celem wyzbycia się części swych 6 milionowych zapasów, rzuci je na rynek, ceny wskutek zwiększonej podaży uległyby poważniejszej niżce.

W drugim wypadku, rząd, zdaniem sfer zainteresowanych, zamieniłby kontrakty, dotyczące starej bawełny na kontrakty bawełny, która dopiero rośnie z warunkiem przyszłych dostaw. Transakcję tę rząd zawrzeć ma ze zrzeszeniem kooperatyw bawełnianych, naczelną reprezentacją farmerów. Rząd pozbyłby się swoich zapasów, a zrzeszenie farmerów przez transakcję zapewni sobie zakup przyszłej bawełny przez rząd, co poważnie wzmocnia jego stanowisko i co mogłoby wpłynąć na zwyżkę cen.

Wiadomości o nowych zbiorach uległy poprawie. Obecny obszar wynosi ok. 33 milj. akrów, podczas, gdy w r. ub. wyniósł ok. 44 milj. Pomimo wiadomości o lepszych zbiorach roboty polne zostały opóźnione. Wydaje się, że zapotrzebowanie na bawełnę w r. b. przewyższy tegoroczną podaż bawełny z nowych zbiorów, co mogłoby wpłynąć na wzmocnienie tendencji na rynku. Na rynku łódzkim tydzień ub.

stał pod znakiem lekkiej poprawy, która ujawniła się przede wszystkim w większych nieco obrotach. Właściwy sezon bawełniany; kiedy odbiorcy zaczynają czynić normalne zakupy przypada na sierpień i wrzesień, do sierpnia więc zwiększenie, wzgl. zmniejszenie obrotów na łódzkim rynku uzależnione jest od czynników przypadkowych. Większe ożywienie mogłoby wywołać tylko poważniejsze wahania giełd zagranicznych.

„GOSPODARKA NARODOWA”.

Dwutygodnik „Gospodarka Narodowa” przy współudziale klubu „Gospodarka Narodowa” wydał w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego specjalny zeszyt żałobny.

Poza prenumeratami, którym zeszyt został przesłany, mogą go otrzymać bezpłatnie aż do wyczerpania nakładu wszystkie osoby, które bądź zwrócą się do administracji, bądź nadesłają swój adres.

Likwidacja upadłości po 10 latach

Na wokandzie sądu handlowego znalazła się sprawa upadłości firmy „Kaciewicz, Endwajs i S-ka”, ogłoszonej jeszcze w 1925 roku.

Upadłość ogłoszona została na skutek skargi Tow. Akc. Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, przyczem właścicielami domu towarowego (Piotrkowska 85) byli S. Kaciewicz B. Oldenburg i Sukcesorowie Endwajsa — Ludwik i Berta Endwajsowie.

Upadłość przeszła już wszystkie instancje i wczoraj sąd postępował upadłościowo umorzył.

Suma, złożona do depozytu sądu podzielona została pośród wierzycieli uprzywilejowanych, przyczem skarb państwa otrzymał zł. 2,978,93 suma zdeponowana w sądzie wynosiła 8,363,12.

Oprócz skarbu państwa zaspokojeni zostali inni drobniejsi wierzyciele.

*

Sąd handlowy rozważał sprawę Łódzkiej Czesalni i Przędzalni Włny, Sp. Akc. (Roczna 10-12) przeciwko firmie „Stewart Brothers, Leith” w Anglii.

Firma angielska dostarczała wełnę, przerabianą na przędzę i sprzedawała do fabryk. Ostatnie dostawy wełny zawierały wady, ujawnione dopiero po wyprodukowaniu towarów. Wskutek tych wad, napływały liczne reklamacje, stwierdzające, że towar nie nadaje się do

użytku. Na tej podstawie firmy łódzkie zażądały wynagrodzenia szkód i strat od „Łódzkiej Czesalni i Przędzalni Sp. Akc.”. Ponadto firma przesała wełnę do Zakładu badania surowców i wyrobów włókienniczych, celem dokonania eksperymentu, która wypadła na niekorzyść angielskiej firmy. Straty oblicza czesalnia na kilkadziesiąt tysięcy złotych, narazie jednak wnosi skargę o 15,000 zł., zastrzegając sobie dochodzenie w trybie oddzielnego wzgl. dodatkowego powództwa pozostałej części strat po definitywnym ustaleniu ich wysokości.

Sąd, biorąc pod uwagę, że strona powodowa nie złożyła dowodów na stwierdzenie, że sprawa ta podlega właściwości sądu łódzkiego, postanowił uznać się za niewłaściwy do rozpoznania sprawy i pozew odrzucił.

Zabezpieczenie, udzielone w styczniu sąd uchylił i zasądził od firmy łódzkiej na rzecz angielskiej spółki zł. 290 kosztów sporu.

*

W sprawie upadłości firmy „R. i E. Dimant” (Stary Rynek 2) sąd przedłużył termin sprawdzenia wiarygodności do 21 bm.

Ponadto, sąd zobowiązał sędziego komisarza do wydania zarządzeń w kierunku jaknajszyczego ukończenia postępowania upadłościowego.

Krach w galanterji

Katastrofalny zastój na rynku rujnuje handel

Na rynku galanteryjnym panuje zastój i kolosalny spadek obrotów. Jest to o tyle charakterystyczne, że obecny okres normalnie jest dla przemysłu i handlu hurtowego galanterji, okresem największego nasilenia sezonowego. Szczególnym powodem cieszą się w tym okresie dodatki krawieckie i dodatki dla produkcji bielizny.

Producenci i hurtownicy zopatrzyli składy w większe partje towarów, tymczasem, wbrew przewidywaniom, nastąpił zastój. Na całej prowincji handel hurtowy od trzech tygodni nie targuje zupełnie. Te same wiadomości napływają od komiwojażerów i agentów tułajczych firm, którzy wysłani po zamówienia na prowincje, wrócili z niczem.

Przyczyną zastoju w pierwszym rzędzie chłodne pogody, które wpływają decydująco na poważny spadek obrotów. Bez pośrednim skutkiem tego jest znaczne pogorszenie się wypłaćności na tym rynku. Odbiorcy płacą obecnie jedynie zobowiązania, które są konieczne, tak, że weksle jeszcze wykupywane, ale znacznie słabiej, niż co wskazuje większa ilość protestów, otwartych rachunków odbiorcy obecnie wogóle nie kryją. Ceny utrzymują się na poziomie dotychczasowym, jednakże należy liczyć się z poważnym spadkiem, co spowodują waloby ruin hurtowników i detalistów, ponieważ producenci przypuszczalnie nie chcieliby im bonifikować różnicy cen.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Tranz. sprzedaż kupno
Dolary	5.40
Budowlana	41.00
Dolarówka	51.25
inwestycyjna	105.—
Stabilizacyjna	60.25
Bank Polski	87.50 87.—

Sytuacja - wyczekująca.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto	15.25 — 15.50,	pszenica	17.75 — 18.25,
jęczmień	16 — 16.50	owies jednolity	17 — 17.50,
owies zbierany	16.50 — 17,	mąka żytnia	1) 22 — 23, 2) 23 — 24,
mąka pszen	na 29 — 33,	otruby żytnie	10.25 — 10.50,
pszenne	10 — 10.25,	grube	10.25 — 10.50,
rzepak	39 — 41	groch polny	25 — 27
groch Victoria	32.50 — 36,	konieczna czerwona	50 — 80,
konieczna biała	100 — 130,	makuch lniauy	17 — 18,
makuch rzepakowy	14 — 15,	lubin nielubski	3.50 — 9,
lubin żółty	9.50 — 10,	ziemiaki	3.50 — 4,
srut soya	20.50 — 21.		

Usposobienie ogólne stałe.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było zwiększone przy tendencji przeważnie mocniejszej. Notowano: Amsterdam 359.85, Berlin 213.75, Bruksela 89.98, Gdańsk 100, Kopenhaaga 117.25, Londyn 26.26, Mediolan 43.85, Nowy Jork 5.32.38, Nowy Jork — kabel 5.32.5, Madryt 72.57, Paryż 34.99.50, Praga 22.11, Sztokholm 135.40, Zurych 171.78. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 183, szyling austr. 100.75, korona czeska 22, frank francuski 35, frank szw. 171.55, pengó węgierskie 97, funt ang. 26.26, dolar 5.37, rubel złoty 4.81, dolar złoty 9.21, rubel srebrny 1.92, bilon 0.91. Bank Polski płacił za banknoty do larowe 5.28.

AKCJE

Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 87.50, Starachowice 31.50, Haberbusch 40. Transakcja nienotowana: Lipopy 9.25, Ostrowiec 17.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów państwowych tendencja była niejednolita. Notowano: 3 proc. budowl. 40 — 40.50, 4 proc. dol. 51, 4 proc. inwest. zw. 104.50, 5 proc. konwers. 68, 4 i pół proc. ziemskie 47.50, 4 i pół proc. Warszawy 64, 5 proc. Warszawy nowe 57.25 — 56.75 — 57, 6 proc. obliw. Warszawy 8 i 9 em. 59.25. Transakcje nienotowane: 8 proc. Dillon wska 92.50 — 92.88, 7 proc. Śląska 72.75 — 72.38, 7 proc. Warszawska dol. 72.25 5 proc. Warszawa stare 66 — 63.75.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK

Loco 12.45 maj 11.99 czerwiec 12.01 lipiec 12.04 — 12.05 sierpień 11.96 wrzesień 11.91 październik 11.84 listopad 11.86 grudzień 11.89 styczeń 11.95 luty 11.96 marzec 11.97 — 11.98.

NOWY ORLEAN

Loco 12.50 maj 11.97 lipiec 12.00 październik 11.80 grudzień 11.85 marzec 11.95.

LIVERPOOL

Loco 6.95 czerwiec 6.54 lipiec 6.52 sierpień 6.43 wrzesień 6.37 październik 6.32 listopad 6.25 grudzień 6.29 styczeń 6.29 luty 6.29 marzec 6.29 kwiecień 6.29 maj 6.28. Egipska: loco 8.47 maj 8.13 lipiec 8.16 październik 8.11 listopad 8.13 styczeń 8.11 marzec 8.10 maj 8.10. Upper: loco 7.98 maj 7.77 lipiec 7.42 październik 7.18 listopad 7.21 styczeń 7.21 marzec 7.21 maj 7.21.

Pełna tabela wygranych

jedenastego dnia ciągnięcia 4-ej klasy 32-ej Loterii Państwowej

W jedenastym dniu ciągnięcia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł. — 10731, 52198, 89005, 121582.

5.000 zł. — 46574, 66619.

2.000 zł. — 11760, 16173, 29007, 29358, 46992, 52409, 55147, 66388, 100340, 102127, 134904, 158832, 167749.

1.000 zł. — 7407, 8363, 10265, 31372, 35828, 39887, 41414, 41520, 47032, 48070, 73714, 80455, 81064, 84282, 36198, 87884, 91337, 119004, 123052, 132311, 141493, 143329, 150016, 159690, 161521, 153271, 169249, 175355, 177881, 177988, 178125.

DZIESIĄTKI TYSIĘCY ZŁ.

wypłacamy codziennie naszym szczęśliwym Graczom!

N. JATKA

Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy!

78 322 76 600 70 804 944 122029 230 316 435 62
53 921 123035 129 216 546 638 845 74 124095
110 213 309 533 671 125211 80 379 421 556 736
841 967 126160 211 24 324 40 419 21 84 612 83
806 127030 165 222 63 70 454 79 816 18 961
128155 95 226 28 367 480 87 517 815 971 129093
136 996 406 95 540 673 742 962 130111 624
131061 182 434 555 83 631 52 889 958 132024
143048 137 47 88 268 488 523 77 646 724 984
314 92 633 819 48 928 133027 32 86 103 471 675
742 971 134113 321 632 804 983 135088 157 239
598 716 69 843 927 136371 605 48 95 137126 62
83 276 506 16 43 713 80 985 138422 649 768 925
46 139095 126 436 73 568 73 863 906 14 62.
140012 18 242 316 70 75 655 73 825 141140 787
809 94 142101 42 243 55 489 505 48 78 891 974
143048 137 47 88 268 488 523 77 646 724 984
144272 599 634 88 773 940 145331 70 442 635 37
770 80 817 85 146014 151 253 526 707 832 69
147051 321 510 81 148186 407 11 600 742 98 914
19 149025 38 122 24 323 75 526 39 50 265 75 706
42 985.
150117 41 61 253 54 582 94 692 983 151104 54

160737 160011.

PO 200 ZŁOTYCH

36 84 104 07 66 88 312 441 90 722 839 966
1063 213 489 567 68 752 890 992 2070 240 448
594 626 31 722 77 872 3223 41 308 569 624 59
88 89 965 73 4171 277 349 83 98 522 53 622
767 896 989 5161 241 44 45 68 355 60 558 622
744 875 79 6014 36 56 110 20 66 200 32 86 357
401 09 45 558 75 735 64 99 802 933 74 7019 52
76 84 145 75 366 566 619 54 887 97 8051 232 56
393 466 561 654 95 811 9019 174 98 227 532 79
606 811 38 908 41 91
10086 110 328 402 510 990 93 11092 133 246
544 73 82 667 12056 129 76 531 720 24 844 56
74 13034 105 27 87 253 435 36 84 623 39 64 75
731 849 14011 273 454 646 736 824 82 15047 299
327 32 401 566 612 733 888 96 914 16131 401
585 692 93 907 17227 417 504 18 60 677 89 813
915 20 34 18172 90 328 30 476 87 539 57 97 609
12 68 71 80 934 35 77 78 19060 127 75 219 314
49 967.

W najszczęśliwszej kolekturze **A. D. MĘDZYRZECKIEGO**
Piotrkowska 61, tel. 168-23

znów w 11-tym dniu padła największa wygrana dnia

ZŁ. 10.000 na Nr. 51523

Szczęśliwy los — kup w szczęśliwej kolekturze.

226 391 413 85 644 832 929 31 82 152134 235 89
554 554 746 854 81 85 903 81 153250 68 302 30 56
673 693 709 96 99 989 154124 243 390 455 771
828 921 155017 27 50 121 27 57 99 322 552 771
881 156216 380 503 30 609 157166 88 207 327
413 68 92 656 88 771 860 158047 164 232 302 64
577 631 85 749 159034 36 49 72 192 202 33 440
513 683 780.
160166 290 743 925 161006 398 474 89 600 785
96 860 907 68 162123 79 105 309 500 725 77 969
163014 69 99 203 439 637 56 956 164206 755 916
165300 14 465 586 735 61 892 905 26 166061 642
700 849 927 61 167046 350 61 776 976 168066
195 298 315 95 544 89 720 59 812 64 169172 86
316 26 57 537 85 618 29 760 805.
170034 110 525 86 613 704 18 43 964 171006
14 58 98 563 606 15 172025 142 240 57 85 90 317
24 643 840 5 94 925 81 47 173060 90 188 174118
36 216 396 459 710 834 42 67 912 88 96 175046
117 83 255 348 485 90 565 71 636 886 176019 21
51 93 113 251 520 30 848 99 946 90 177203 72 542
602 725 36 824 60 73 178087 227 51 941 510 640
932 179039 88 127 54 441 49 787 890 967.
180380 898 964 91 181071 5 112 78 356 641 5
61 95 719 182070 73 378 538 29 733 833 183026
73 91 8 257 486 93 512 39 850 996 184218 307 518
611 702 838 981.

W drugim ciągnięciu padło:

10.000 zł. 51523 57047 63170

5.000 zł. — 106021 134675 70560.

2.000 zł. — 36425 43617 47345 49394

53709 59640 61016 62772 65495 69078
70063 87013 88165 102069 114811 126961
132310 137045 137050 150319 158170
161520 171070 181023 i 83837.

1.000 zł. — 200 935 2704 3539 8675

13747 17384 17648 31796 42586 46020
47953 46229 49404 49716 53139 57014
58839 59773 60818 67210 67839 69016
76039 79943 80787 85394 90201 101042
103876 106560 114684 116394 116644
117525 117532 120801 122384 131546
139122 150439 153778 154483 155748

W 11-ym dniu ciągnięcia padło znów

ZŁ. 10.000 na Nr. 92198

a w obecnym ciągnięciu padło już

zł. 5.000 na Nr. 96151
zł. 10.000 na Nr. 52122
zł. 10.000 na Nr. 52164

zł. 10.000 na Nr. 7878
zł. 10.000 na Nr. 72438
zł. 10.000 na Nr. 88244

zł. 10.000 na Nr. 126158

i szereg wygranych po zł. 5.000, 2.000 i 1.000 w kolekturze

KAFKALA

Lódź, ul. PIOTRKOWSKA Nr. 54.

70196 305 19 49 69 507 08 61 600 714
29 911 98 71016 44 146 297 370 76 553 82
13 775 72321 27 494 566 608 793 953 73018
279 334 508 86 644 927 74419 51 516 47 7
45 823 58 80 75053 56 167 82 310 506 8 6
99 604 716 834 982 76158 218 38 341 487 594
602 16 36 61 87 759 89 811 77048 72 137 47
300 476 589 621 84 772 808 15 911 78018 50
153 221 24 50 305 10 61 426 53 529 74 614 19
52 65 705 76 803 57 81 96 936 40 81 79003 26
21 274 494 510 90 696 771 829 41 85 903 84
89012 52 88 111 423 60 94 705 8100 92 213
42 310 22 457 73 74 83 554 620 782 969 72 82040
55 137 58 76 89 211 423 58 77 503 678 735 821 924
53 7 83042 183 216 29 57 388 482 533 625 701
69 853 61 84045 53 309 78 426 39 614 77 726
83 951 85033 200 09 326 68 627 723 66 95 811 83
8602635 111 384 457 589 622 923 87032 176 282
92 305 23 525 26 48 56 621 804 994 88079 207 09
18 415 608 19 22 93 800 44 70 89010 20 150 58
294 306 81 424 524 59 740 46 830 915.
90063 83 88 107 367 433 536 870 91009 43 328
410 503 619 78 770 880 91 976 92070 626 65 87
790 827 58 939 58 93031 155 224 418 721 924 52
94057 82 199 227 62 307 49 83 570 757 70 870
95042 44 354 79 481 573 663 761 96037 175 203
300 478 504 667 69 97050 112 84 249 57 414 78
539 62 92 649 743 45 95 950 86 98224 28 331 92
456 709 56 811 99025 152 65 73 397 438 617 92
834 69 972.

100192 353 494 517 706 30 891 980 101032
51 108 51 54 247 51 84 87 448 53 76 564 88
626 32 794 803 945 102000 77 79 83 121 312
35 97 425 511 611 809 20 904 17 103007 16 140
91 303 42 401 8 20 63 504 74 608 72 740 104163
240 367 452 510 47 707 57 932 84 105078 274
319 592 728 75 106003 55 134 220 87 417 80
44 626 67 823 972 107173 277 333 89 404 14 22
656 749 820 955 108006 77 104 343 81 459 75
577 655 796 800 948 71 109013 44 187 558 70
765 76 825

110046 79 84 167 206 488 563 610 88 714 28
89 839 52 11027 102 239 318 97 596 610 779
855 88 91 112093 104 24 64 231 80 329 35 41
421 23 56 587 644 97 775 879 113057 168 69 224
303 87 591 618 82 755 904 26 90

114034 52 146 270 332 570 97 812 11505
103 90 294 302 48 650 780 89 116015 80 222
321 25 43 515 64 97 721 35 804 964 117061
169 97 274 638 342 426 67 513 93 783 85 822
97 968 18011 76 83 436 64 578 625 65 824 66
910 11088 210 65 88 306 43 50 409 12 667
737 80 19 937

120438 43 548 96 709 15 935 121110 97
214 311 50 410 659 735 901 122299 323 95
410 27 593 611 777 843 902 78 123051 69 332
562 87 92 699 733 29 95 918 124209 47 69 452
89 540 625 44 48 783 905 7 29 89 125009 52
90 129 3 237 390 549 53 640 91 709 68 866
949 85 126170 236 342 57 482 631 722 885
928 32 127181 220 50 481 82 507 632 48 720
128084 162 280 639 48 62 78 776 94 946 79
129182 277 349 479 237 49

13113 292 311 424 37 73 515 92 632 51 98
736 37 869 80 976 131028 151 200 393 482 577
716 9 860 908 132034 238 52 76 92 390 548 85
694 85 63 72 730 855 133253 301 409 26 631 96
709 44 883 902 134032 199 334 416 20 75 531 65
642 53 740 859 87 923 94 135011 235 378 93 8
489 584 90 636 804 10 48 56 136066 125 90 294
315 408 54 617 64 999 137290 303 496 676 747
926 73 90 138037 236 530 619 56 75 755 78 918
139040 85 100 97 218 463 643 74 92 755 59 93
860 98 58.

14074 188 287 504 69 81 604 747 62 84 86
906 11191 482 527 57 68 70 639 761 59 67 808
81 95907 59 142161 238 396 452 583 728 41 919
43 14055 127 99 306 30 91 414 34 99 519 59 677
750 37 34 47 144013 162 98 236 45 324 487 638
715 87.

15031 60 142 63 336 603 10 30 92 744 61
819 15 146117 98 389 981 98 147024 21 247 305
40 44 578 83 748 820 148016 65 290 91 323 468
80 55 654 903 49 149087 115 225 499 528 94 615
32 0 707 77 832.
50130 471 73 79 538 59 81 703 6 902 151019
155 91 264 74 303 60 413 61 514 24 49 94 975
990 152151 106 217 350 469 515 75 615 81 94
5780 96 887 928 153016 97 102 70 381 455 838
946 154298 365 524 744 831 47 70 975 155021 31
148 388 464 90 547 639 44 66 719 69 887 94 78
88 156069 86 90 240 301 426 27 537 81 627 714
895 925 55 58 157058 88 186 343 53 95 442 49
563 601 12 15 866 82 90 965 158031 60 209 409
75 52 538 606 720 938 96 159150 253 556 670
704 30 886 924 49.

160012 102 24 71 514 68 606 718 77 923 76
10086 164 204 68 89 325 603 9 798 923 48 162018
107 39 247 53 94 394 469 82 679 707 83 901 16
16015 42 75 109 246 65 524 25 39 753 58 57 849
14001 22 343 63 527 691 725 54 76 885 937
15083 127 210 38 44 58 301 33 52 58 469 518
60 717 18 97 947 166130 62 75 86 210 25 40 72
30 77 88 636 39 732 821 73 968 167109 31 209
3 59 99 407 23 603 566 82 732 40 855 74 168366
37 29 90 614 754 806 90 930 74 169073 84 187
22 360 424 51 94 510 55 67 71 88 630 981.

170166 70 309 31 425 98 532 35 685 94 734
6 839 55 57 61 971 171003 192 426 39 516 31
27 706 83 846 918 172337 66 419 88 617 746 804
4 918 173057 173 49 492 610 29 55 739 43 948
17 174090 247 337 431 43 593 786 809 89 92 946
14 175047 48 76 87 222 48 56 360 83 90 638 41
755 801 904 15 25 32 48 45 176001 9 15 55 38
237 45 359 401 25 525 49 69 90 642 710 899 46
60 89 902 6 81 177256 556 642 76 92 764 854 79
178250 63 73 306 44 533 60 39 17 719 84 839
999 179219 34 52 393 453 577 909 34.
180108 22 232 563 601 69 82 782 869 914 69
181077 258 393 612 60 722 26 182014 219 50 79
501 97 719 72 90 860 183017 131 355 86 97 466
521 616 48 718 52 950 184025 30 64 281 351 83
486 570 89 604 799 835 905.

Przemysł traci rynek gdański?

Władze wolnego miasta uniemożliwiają wywóz do Polski

Korespondent gdański „Głos Porannego” telefonuje:

Naskutek nowego zarządzenia władz gdańskich można wysyłać do

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Cegielniana 27, tel. 112-25

Ostatnie występy znakomitych gwiazdorów amerykańskich

SEDI SZENGOLD i SEM AURBACH

Dziś, we wtorek, o g. 9.30 po cenach najniższych

Cały parter

1 złoty Matka i kochanka

Melodramat ze śpiewami

W próbach „Noone ptaki”

war bez ograniczeń z Gdańska do wszystkich krajów z wyjątkiem Polski dokąd ekspedycja jest dozwolona tylko po uprzednim uzyskaniu zezwolenia komisji cennikowej. Dla uzyskania zezwolenia komisji należy przedłożyć zamówienie odbiorcy oraz udowodnić, że tej samej frakcji dostarczono już towar uprzednio. Z tego powodu przedstawiciele polskiego przemysłu nie mogą zwracać swym firmom towarów komiwojów.

Gdańsk uniemożliwił transport tranzytowy autobusami z Polski do Gdyni przez Gdańsk, gdyż posterun

ki celne na granicy gdańskiej nie przepuszczają tych transportów.

W sprawie nowego cennika sytuacja jest jeszcze zupełnie niewyjaśniona.

Według pogłosek, zamierza się skłonić nieliczne tujejsze zakłady przemysłowe, by nowe ceny podwyższono tylko o 33 proc., czyli, że to co kosztowało uprzednio 1 zł. tj. 1,73, sprzedawano by obecnie za 1,33. Towar polski byłby wówczas o blisko 30 proc. droższy, gdyż musiałby kosztować nadal 1,73.

Gdyby pogłoska ta okazała się prawdziwą, oznaczałoby to utratę gdańskiego rynku dla przemysłu polskiego.

Sport wraca na boiska

Mistrzostwa piłkarskie A klasy; mecz ligowy ŁKS i mistrzostwo Polski w tenisie

Termin zarządzenia o zawieszeniu wszelkich imprez i widowisk sportowych z powodu żałoby narodowej po zgonie Marszałka Piłsudskiego już minął. W związku z tym mogą się już odbywać treningi i zawody sportowe.

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi mecze o mistrzostwo klasy A, odwołane w przednim tygodniu. Przewidziane są następujące spotkania: w sobotę, dnia 25 bm. na boisku Widzewa: Wima — Hakoah i w niedzielę, dn. 26 bm. o godz. 11 na boisku ŁKS grają: ŁKS i h. — Makabi, a na boisku WKS: LTSG — Widzew, na boisku przy ul. Nawrot: Union Touring — Strzelecki K. S., wreszcie w Pabjanicach na boisku Sokola o godz. 17 mecz PTC — WKS.

W niedzielę odbędzie się na stadionie ŁKS mecz ligowy między ŁKS i lwowską Pogonią. Mecz ten poprowadzi sędzia p. Rosfeld. Początek zawodów wyznaczono na godz. 17.

W niedzielę odbędzie się na stadionie ŁKS mecz ligowy między ŁKS i lwowską Pogonią. Mecz ten poprowadzi sędzia p. Rosfeld. Początek zawodów wyznaczono na godz. 17.

W niedzielę odbędzie się na stadionie ŁKS mecz ligowy między ŁKS i lwowską Pogonią. Mecz ten poprowadzi sędzia p. Rosfeld. Początek zawodów wyznaczono na godz. 17.

Japonia tępi szminke

Rząd japoński wypowiedział energiczną walkę szminkom i pomadkom do ust, używanym przez kobiety. Ostatnio wyszło rozporządzenie, zakazujące surowo kobietom japońskim używania szminek i pomadek do warg.

Za nieprzestrzeganie tych przepisów grozi grzywna, w wypadku zaś recydywy — nawet kara więzienia.

Jak wiadomo w Chinach i w Sjaunie podobne rozporządzenia ukazywały się już przed kilkoma miesiącami.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski zam. w Łodzi przy ul.

Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 27 maja 1935 r. od godz. 14 w Łodzi, przy ulicy Zachodniej 58

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, aparatu radiowego, dywanów, lampy elektrycznej, maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej i blurka amerykańskiego stalowego oszacowanych na łączną sumę zł. 2700.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 7.5.35 r. Komornik (-) T. Łokuciewski

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40

na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 24 maja 1935 r. o godz. 15 w Łodzi przy ul. Pojezińskiej 45

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i radioaparatu oszacowanych na łączną sumę zł. 550.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 14.5.35 r. Komornik (-) Anisierowicz Sprawa Tow. „Przeźorność” p-ko Alfredowi R. Heuslerowi

Gustaw Kohn

specjalista chorób kobiecych i akuszerji
Djatermja. Elektro - Koagulacja
przyjmuje w Łodzi
ul. Piłsudskiego 51, tel. 170-03.
Przyjm. 10 — 12 i 4 — 6 po poł.

ZAKŁAD GRAWERSKI
D. BIALER
6-go SIERPNIĄ 1, tel. 26353
WYKONUJE WSZELKIE ROBÓTY
GRAWERSKIE

ADA GUM
Bezwzględnie najlepsze!

BANK HANDLOWY W ŁODZI
Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15
ma jeszcze do wynajęcia
SAFES
na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Spokojnie śpi, kto swe oszczędności przechowuje w **Safe'ie**

Patefonik zamiast notesu

Inżynier paryski skonstruował niewielki aparat, który w przyszłości wyprze całkowicie z naszego życia codziennego notesy i ołówki.

Jest to aparat tak mały, że może być śmiało umieszczony w kieszone kamizelki. Konstrukcja jego jest bardzo prosta, a polega na zwykłym nagrywaniu płyt, jak to

ma miejsce w wytwórniach płyt gramofonowych.

Jeżeli chcemy naprzykład zanotować jakiś adres, nie trzeba zapisywać go w notesie, lecz wystarczy powiedzieć adres ten do małej tubki, aby po przyjeździe do domu za naciśnięciem odpowiedniej sprężynki usłyszeć ten adres powtórzony z całą dokładnością przez aparat.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Muzyka religijna w wyk. chóru i kapeli sykstyńskiej (płyty)
- 13.05 E. Grieg: Kwartet smyczkowy G-moll.
- 13.35 Fragmenty z „Parsifala” R. Wagnera.
- 14.00 Muzyka (płyty)
- 15.45 Koncert orkiestry.
- 16.30 Opowiadanie dla dzieci.
- 16.45 Muzyka z płyt.
- 17.00 Skrzynka PKO.
- 17.15 Recital fortepianowy Szpitalskiego.
- 17.50 „W domu dziewcząt na Okęciu” — pogadanka.
- 18.00 Pleśń w wyk. Stokowskiej.
- 18.15 Fragment teatralny.
- 18.45 Muzyka (płyty).
- 19.35 Utwory organowe.
- 19.50 Feljton aktualny.
- 20.00 Koncert słynnych apokryfów. Maryla Jonasówna (fortepian), Janusz Popławski (tenor) i Tadeusz Zygałdo (skrzypce).
- 21.00 Koncert symfoniczny. Orkie

- tra i Henryk Sztompka (fortepian).
- 22.00 Muzyka w wykonaniu orkiestry Squire'a (płyty).
- 22.30 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 22.45 Koncert małej orkiestry **AUDYCJE ZAGRANICZNE.** Wrocław (316)
- 22.30 Sonata fortepianowa Beethovena B-dur i Es-dur. Lipsk (382)
- 21.00 Utwory Konstantinowa (Legenda na fortepian z orkiestrą, Koncert skrzypcowy i Poemat symfoniczny „Wiedeń”).
- 22.20 Koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa. Stuttgart (523)
- 00.00 Trio Telemana, Duet i Trio Mozarta, Kwartet Haydna, Kwintet Es dur Mozarta. Londyn (342)
- 21.50 Opera Rossiniego „Włoszka w Algierze” (2 akt). Praga (470)
- 20.05 Msza solenna Beethovena.

Jedwabne ramsze zapychają rynek

W przemyśle jedwabnym, mimo pewnej poprawy w stosunku do ub. mies. sytuacja jest nadal niezbyt pomyślna. Ostatnio na rynku ukazały się w dużej ilości ramsze z ub. roku. — Kupcy pod koniec sezonu r. ub. nabyli dużą ilość wyrobów jedwabnych, które obecnie rzucają po bardzo niskich cenach. — To uniemożliwia sprzedaż nowych, w tym roku wyprodukowanych, towarów. W przeciwnieństwie do ub. r., w analogicznym okresie, zbyt zmniejszył się o 30 proc. Przyczyną tego są poza ramszami chłodne pogody oraz zubożenie społeczeństwa. Obecnie sprzedaje się prawie wyłącznie tylko tanie wyroby w cenie ok. 4 zł. za metr. Przemysłowcy przewidywali, że w przeciwnieństwie do ub. roku uniknie się najprawdopodobniej w obecnym sezonie letnim nadmiaru podaży, a to wskutek oględnego udzielenia kredytu przez przedsiębiorców. Przewidywania te jednak nie były trafne. W przemyśle jedwabnym w dalszym ciągu panuje chaos w dziedzinie produkcji, nie przystosowanej do

potrzeb rynku. Sytuację pogorszyły szczególnie ramsze. Wypłacalność w dziedzinie wyrobów jedwabnych jest niezła. Płaci się przeważnie weksłami z terminem 3 — 4 miesięcy. Horoskopy dotyczące przemysłu jedwabnego są niezbyt pomyślne — w obecnym sezonie, wskutek zapechania rynku ramszami, które są znacznie tańsze od towarów obecnie wyprodu-

Do właścicieli nieruchomości, fabryk, mieszkań, biur i t. p.

Remonty, przeróbki i nowe roboty wykonywane szybko i solidnie
POGOTOWIE BUDOWLANE
tel. 111-83.

LECZNICA
ze stacjami łożkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r. — 2p. 4 — 8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości Judkowiez i Pajęcki na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 23 maja 1935 r. o godz. 9 rano stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Mieczysław Rozental, Adwokat

KOSMETYKA ODWIECZNA
to przepisy na nacieranie ciała proszkiem z tartych cebulek lilij białej. Według tych przepisów sporządzany jest subtelny, miękki, przylegający, nieszkodliwy, lilijowy
PUDER ABARID
DLA OPALONEJ CERY BLONDYNEK DOŁĘCY KOLOR „PASTEL”

60%
LUZCI CIERPI NIE DLEGLIWOŚCI
GUZY / ODCISKI / TWARDNIENIE / NASKÓRKA
UCISK / OBRZEK / ODPARZANIE

które nie tylko zatrują życie, ale niejednokrotnie uniemożliwiają pracę. To też znany już dziś na całym świecie Dr. Elemer Fuchs, długie lata swych prac laboratoryjnych wyciął na wynalezienie takiego środka, któryby ulżył cierpiącym na dolegliwości nóg. Sól do nóg Jana jest wynikiem prac Dr. Elemera Fuchsa i dziś już tylko lekkomyślnym i niedbałym można nazwać człowieka, który nie wykorzystuje tych wspaniałych właściwości Sól Jana na te niemiłe i męczące dolegliwości, tembardziej, że stosowanie tego dobrego środka jest proste i tanie. 10 minut poświęconych na kąpiel nóg w Sól Jana zrywna nogom elastyczność i siłę. Bóle, pieczenie, zgrubienia, drażnienia skóry między palcami, obrzęk i t. p. znikają, a odki stają się po kilku kąpielach miękkie i łatwe do usunięcia z scyzoryka.

Jutro premiera w „Casinie”

KOMEDJI MUZYCZNEJ,
O KTÓREJ Z ZACHWYTEM
MÓWIĆ BĘDĄ WSZYSCY

**POSZUKIWACZKI
ZŁOTA
(GOLD DIGGERS)**

Fabryka Wyrobów Włókienniczych HIRSZBERG i BIRNBAUM w Łodzi
Spółka Akcyjna

Bilans na dzień 31 grudnia 1934 roku.

AKTYWA: Majątek stały: Grunty Z. 55,040.—; Budynek Z. 282,080.—; Maszyny saldo na 1.I — 1934 r. Z. 1,730,453,66 zakupione w 1934 r. Z. 19,250.—; razem maszyn Z. 749,703,66; Urządzenie biura i składu Z. 46,072,63; Konie i wozy Z. 1.—; razem majątek stały Z. 2,132,897,29; Majątek płynny: Gótownia w kasie Z. 9,194,48; Banki — rachunki bieżące Z. 43,116,40; Papiery procentowe Z. 50,021,25; Weksle w portfelu Z. 153,526,16; Weksle w inkasie Z. 22,522,82; Towary Z. 1,296,554,54; Przędza Z. 269,339,22; Chemikalia i materiały pomocnicze Z. 3,155,20; Dłużnicy: Odbiorcy Z. 317,800,59; Różni Z. 109,530,10; Wątpliwi Z. 55.— razem Z. 427,385,69; Zaliczki Z. 5,305.—; Rekwizycje Z. 1.—; Sumy przechodnie Z. 3,618.— razem majątek płynny Z. 2,283,739,76; Ogółem aktywa Z. 4,416,637,05.

PASYWA: Kapitały własne: Kapitał zakładowy Z. 2,000,000.—; Kapitał zapasowy Z. 71,000.—; Kapitały rezerwowe: Rezerwa waloryzacyjna Z. 119,190.—; Kapitał rezerwowy Z. 57,004,25; Rezerwa na podatki Z. 27,843,42; razem Z. 2,275,037,67; Kapitał Amortyzacyjny: Stan z dnia 1.I — 1934 Z. 1,667,730,87; dopisano w roku 1934 Z. 156,942,01; razem Z. 1,824,672,88; Zobowiązania: Destawy Z. 278,131 gr. 20; Odbiorcy Z. 4,801,13; Różni Z. 23,330,29; razem Z. 306,262,62; Sumy przechodnie Z. 6,748,14; Zysk za rok 1934 Z. 3,915,74; Ogółem pasywa Z. 4,416,637,05. Sumy poza bilansowe: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych Z. 65,374,68; Oblige weksli klientów Z. 292,105,83.

Rachunek Zysków i Strat za rok 1934

WINIE: Koszty fabrykacji: Przędza Z. 1,627,186,77; Materiały pomocnicze i chemikalia Z. 3,047,40; Wykończenie i farbowanie Z. 396,707,83; Robocizna Z. 373,880,65; Wydatki fabryki Z. 91,374,28; Ubezpieczenie od ognia i kradzieży Z. 12,306,60; razem Z. 2,504,503,53; Koszty administracji ogólnej; Koszty handlowe Z. 52,706,94; Pensje Z. 166,465.—; razem 219,171,94; Koszty sprzedaży: Prowizje Z. 98,521,33; Podatki państwowe i komunalne Z. 94,610,59; Świadczenia społeczne — dopłaty Z. 36,538,76; Procenty Z. 5,252,48; Różnice kursowe Z. 71,760; Odpisy amortyzacyjne Z. 156,942,01; Straty na dłużnikach i drobne Z. 36,097,81; Nadwyżka dochodu nad rozchodem Z. 3,915,74; razem Z. 503,638,72; Ogółem Z. 3,227,314,19.

MA: Pozostałość z roku 1933 Z. 57,70; Rachunek towarów Z. 3,186,117,85; Rachunek tkalni Z. 21,252,71; Zwrot sum spisanych na straty Z. 7,562,21; Zysk na papierach procentowych Z. 8,910,54; Dywidenda akcji Banku Polskiego Z. 1,800.—; Zwrot kosztów przewozu Z. 1,203.—; Różne wpływy Z. 410,18; Ogółem Z. 3,227,314,19.

Naprawa piór wiecznych
wszelkich systemów w ciągu 24-ch godzin. Czeszczenie pasowe na miejscu. Warsztaty własne.
A.J. Ostrowski S.c.
ŁÓDŹ, Piotrkowska Nr. 55

Panowie Gospodarze i Administratorzy!
Wzorowy i punktualny lokator poszukuje od zaraz lub od 1 lipca 2 lub 3 pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami. Komorne może dosięgnąć do 350 złotych kwartalnie. Zapłać gotówką za rok z góry, jeśli mieszkanie będzie efektywne. Oferty do administracji sub. „Pierwszorządny”



piękna rama dla pięknej pani jest miesięcznik kobiecy
„Nowa linia”
Wydawnictwo Krasów Warszawa 1934

DOKTOR
H. Braeutigam
choroby wewnętrzne i nerwowe od 6 maja r. b. przyjmuje w Hotelu „Savoy” w godz. od 11-ej do 12.30 pokój 210.

DOKTOR
Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych mieszka obecnie Traugutta 9, front, I p. Tel. 262-98 przyjmuje panów od 8-11 i od 6-9 w. w niedzielę i święta od 9-12.30 pp. Panie od 10-11 r. i 5-9 w.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres osuszenia, ssyb, frote rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

Choć jest kryzys, choć jest bieda
Lecz bez „OLLA” żyć się nie da!
“OLLA”
Gum..?

Dr. med.
P. BRAUN
powrócił
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-1, 4-8 w.
ul. Cegielniana 4
Tel. 100-57

Dr. med.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 8-10-ej rano i od 4-7 wiecz.

Ogłoszenia drobne

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 472-3

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

JUTRO licytacja 8 parcel przy ulicy Brzeźnej. Bliższych informacji udziela biuro firmy Heinzl, Piotrkowska 104

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.
Wyjazd do chorych zwierząt
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

DO WYNAJĘCIA od 1-go lipca słoneczne, frontowe mieszkanie: 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami oraz centralnym ogrzewaniem w domu p. Salomonowicza Gdańska 57. Telefon 185-94. 10504-4

Kino-Teatr
„MIRAZ”
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!
Jose Mojica w porywającym, oszałamiającym filmie p.t.
„PIEŚŃ KOZAKA”
Nadprogram Tygodnik Pań.

Kino-teatr
METRO
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4

Dziś uroczysta premiera!
Teraz i Zawsze
W rolach głównych:

Kino-teatr
ADRIA
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5

GARY COOPER i najczarowniejsze zjawisko ekranu
SHIRLEY TEMPLE
Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (str. 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł; Reklamny tekstom redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastąpieniem miejsca 60 gr., bez zastąpienia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia sargacynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sarg. 1,50. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukrot. o 50% drożej.